KURJER WARSZAWSKI

D. 30. Stycznia.
SOBOTA.
ROK 1830.

№ 29.

WSPOMNIENIA.
Zgon Przeczytańskiego Autora Loiki 1817.

Artykuł nadesłany.— N. PAN utracił wiernego sługę w osobie Barona Gedeona Henryka de *Sass*, Jenerała Porucz: Dowódcę 2ej Dywizji Kirasjerów, Kawalera orderów S. *Anny* I klassy, S. *Włodzimirza* wielkiego Krzyża II klassy, S. *Jerzego* IV klas: i wielu innych. Pochodził on z iednej z naiznakomitszych rodzin *Kurlandji*. Rozpoczął zawód wojskowy w 20 roku życia. Upłynęło lat 40 od tej epoki, waleczny Baron *Sass* nie złożył oręża poświęconego usługom MONARCHY. Chcąc zdać sprawę z iego czynów woiennych, należałoby wspomnieć o wszystkich wojnach Rossji przez blisko pół wieku odbytych. Szczupłość pisma niniejszego niedozwala umieścić obszernego opisu, lecz Dzieie ojczyste zapewne zajmą nie iedną kartę, opisuiąc życie woiownika którego stratę teraz opłakuiemy. Kochany od współtowarzyszów broni, uwielbiany od swych żołnierzy, poważany od nieprzyiacioł, Henryk de *Sass* posiadał ten szlachetny charakter który służyć może za wzór prawego człowieka. N. PAN dał mu nowy dowód swej wysokiej przychylności, zezwalaiąc aby dla poratowania nadwątlonego długiemi trudami zdrowia, udał się za granice; lecz przeieżdżaiąc przez *Warszawę*, osłabiony, nie mógł odbyć dalszej podróży, i d. 27 b. m. na łonie stroskanej Rodziny rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 60 i dni 13. Exportacja zwłok Jego dziś odbyć się ma z mieszkania W. Pułkownika de *Sass* przy ulicy Twardej o godzinie 1ej po południu.

Za 100 zł: w Listach Zastaw: nielicząc w to wartości kuponu wynoszącej gr: 12 2/3, procent 4, żądaią zł: 99 gr: 15, daią 98 gr: 22 i pół.— Obligacje Udzi: po zł: 300, żądaią 378, daią 376.

Jak *Listy Zastawne Polskie* dochodzą teraz w kursie *al pari*, tak słychać iuż, że wielu właścicielów nie zamierza podawać ich do losowania.

W *Sklepie Ubogich* znajduią się do sprzedania następuiące historyczne i numizmatyczne dzieła: *Czackiego* o Litewskich i Polskich prawach, *Kromeri* de rebus gestis Polonorum, *Piaseckiego* chronicon gestorum in Europa, *Kochowskiego* annales *Poloniae*, Monumenta regum Poloniae Cracoviensia, Madai vollständiges Thaler. Gabinet, Joachims neu eröfnetes Münz Gabinet. Przytem znaczna ilość greckich, rzymskich, bizantyńskich i polskich numizmatów.

W liście odebranym w tych dniach z *Paryża*, pisanym przez iednego z młodych *Polaków* obecnych w tej stolicy, znajduie się wiadomość, że wkrótce w Teatrze Paryzkim Opery komicznej daną będzie nowa Opera p. t. *Pułaski*. Autorem muzyki do tego dzieła iest Polak *Wojciech Sowiński*, iuż uznany za doskonałego Fortepjanistę. Jego kompozycje rozmaite są powszechnie chwalone. Teraz wychodzą perjodycznie w *Paryżu* spiewy i tańce wszystkich narodów Europejskich; tenże *Sowiński* do tego zbioru daie nasze *Krakowiaki*, *Mazury*, *Dumki* i t. p. Przed kilkunastą dniami na wieczorze muzycznym wykonywał te narodowe Muzyki i nie tylko od obecnych Rodaków, lecz od wszystkich znawców i artystów otrzymał zasłużone pochwały. Ziom-

kom o pół taniej przedaie też dzieła i malicznych Prenumeratorów.

Skład Papieru *A. Dal Trozza* zaopatrzony w rozmaite świeże materjały pismienne i rysunkowe, poleca się mianowicie wyborem najlepszych Papierów Angielskich w różnych gatunkach i formatach tak do rysunków iak i do pisania służących. W tymże Magazynie nowo wyszłe 2 Mappy *Australji* i *Globu*, wszystkie 5 części Swiata na dużej skali in folio, iuż skompletowane zostały.

W składzie *Magnusa* przy ulicy Miodowej są do nabycia *Obrazy olejne* sławniejszych Mistrzów, w ozdobnych złotych ramach. Tamże iest nowy *Mazur* na fortepjan, przez *Szturma*. Cena zł: 1.

Dziś rano zimna stop: 16. Wczoraj w połu: 13.

W *Płocku* d. 25 b. m. na Zgromadzeniu Gminnem Okręgu Miasta Woiewódzkie: *Płocka*, pod laską JW. Marszałka Augusta *Załęszczyńskiego*, obrany został Radcą Woiewódzkim JW. Wojciech *Kwasiborski* Sędzia Pokoiu.

Z wielu miejsc *Królestwa Polskiego* donoszą o Ludziach którzy postradali życie przez zmarźnięcie. Niedawno w Parafji *Pęcichiej* przy drodze znaleziono dwie Wieśniaczki bez duszy, leżące obok siebie przy drodze. Zapewne wracały nie będąc trzeźwemi.

Z kilku miejsc *Królestwa Polskiego* donoszą, że teraz *Wilcy* gromadnie wpadaią do wiosek, i napastuią podróżnych na gościńcach. Doniesiono że ieden z podróżnych napadnięty przez te żarłoczne zwierzęta wyrzucił im ulubionego *Psa*, i tym sposobem ocalił się. Przed 2ma laty w *Krakowskiem* gdy Obywatelka w drodze została napadnięta przez Wilków, Stangret wierny sługa, zawołał „trzymaj Pani za lejce i poganiaj" a sam wyskoczył, broniąc się kiiem, iuż miał uledz przemagaiącej sile zwierząt, szczęściem nadjechało kilka sań, co Wilków odstraszyło. Służący za to poświęcenie się otrzymał dożywotnią pensją. Przed 10 laty, w gazecie wydawanej przez X. *Łuskinę*, był opis następnego zdarzenia. W bliskości *Brześcia Litewskiego* na iadącego Obywatela z dwojgiem Dziatek, napadły *Wilcy*, Woźnica dbaiąc tylko o siebie, w oka mgnieniu wyprzągł Konia i uciekł! Pozostała w sankach strwożana Matka, chciała tylko zabespieczyć swe Dziatki, wsunęła ie wgłąb sanek, a sama iuż miała się stać łupem drapieżnych zwierząt, w tejże chwili postrzegła że w siedzeniu woźnicy znajdowała się pieczeń; rzuciła ią, a gdy Wilcy rozrywały tę zdobycz, Matka wyskoczyła, przewróciła sanie pod które wlazła z Dziećmi; tak zostawała przez kwadrans iak w fortecy; Wilcy postrzegłszy kilka sań nadjeżdżaiących, uciekły. Jaka różnica między tymi Stangretami!

Z *Gromadzic*. — W Woie: *Sandomierskiem* Obwodzie i Powiecie *Opatowskim* w dobrach *Gromadzice* położonych po między *Cmielowem* i *Iłżą* otworzoną została Fabrykę *Faiansu*; chcący wejść w Antrepryzę ogólną lub też nabywać cząściami, zechcą zgłosić się do właściciela w tych dobrach zamieszkałego lub w zastępstwie iego do Dyrektora tejże Fabryki. Listy franko przesełanemi być mogą do stacji *Ostrowiec*.

Donoszą z *Krakowa*, »Jakkolwiek ogromne śniegi które widzimy do koła, i którym podobnych mass, nikt z żyiących dziś niepamięta, grożą nam na przypadek nagłej odwilży, niebezpieczną powodzią; wiadomości atoli z gór, niczego podobnego obawiać się niekażą. Tam albowiem bardzo małe w stosunku spadły śniegi, a skoro tym sposobem górnej powodzi niemasz przyczyny się lękać, możemy spokojnie oczekiwać końca tej zimy.»

W *Rzymie* mieszka teraz bardzo wielu zna-

komitych *Anglików*. — *Jerzy Szulc* niegdyś Krawiec w Londynie a później właściciel dóbr we Francji, rodem z *Kipenheim* w W. X. Badeńskiem, zapisał temuż miastu 30,000 fran: które przeznaczyć ma na różne dobroczynne wsparcia. — We Francji żywność znacznie zdrożała, co przy nieznośnych mrozach przyczynia się do cierpienia biednych Ludzi, którzy zostaią bez roboty, przyzwoitej odzieży, żywności i opału! — Według odebranych listów z *Multan i Wołoszczyzny* doszedł mróz d. 24 z. m. do 29 stopni! — W *Stambule* odebrano wiadomość z *Magnezji*, że buntownicy w *małej Azji* zostali rozproszeni. — Garnizon *Adrjanopolu* składać się ma z 25,000 wojska Tureckiego. W Powiatach Tureckich z których ustąpiło wojsko Rossyjskie, panuie spokojność. Niewiadomo czy W. Wezyr, który niedawno przybył z *Szumli* do *Adrjanopola* z 2000 regularnego wojska, zimować będzie w tem mieście lub uda się do Stambułu. — W *Stambule* trwa spokojność. Sułtan rozkazał aby kilka rodzin wypędzonych Ormjan Katolickich wróciło do tej stolicy, także Zakonnice tego wyznania, które były skazane na wygnanie, wróciły do Stambułu, gdzie im wolno iak dawniej odbywać obrzędy religijne według ustaw ich zakonu.

Jenerał Amerykański *Santander* przybył z swemi towarzyszami do *Bruxelli*. — W *Tulonie* czynią przygotowania do wyprawy woienney, spodziewać się należy że nakoniec takowa przeciw *Algierowi* koniecznie nastąpi. — W ostatnich dniach z. m. panowała tak gwałtowna burza w *Londynie*, że wiele okrętów stoiących na *Tamizie* zerwało się kotwic, przezco wynikły znaczne szkody i niebespieczeństwa. — Znowu donoszą z *Ameryki połud:* że *Boliwar* usiłuie zostać dożywotnim Prezydentem. — W *Szkocji* niedawno porodziła Kobieta kształtne Dziecko, poczem porodziła drugie maiące 4 nogi i 4 ręce. — Dnia 25 b. m. w *Berlinie* była wielka *Szlichtada* przez różne części tej stolicy; składali ią, Królewicz Następca tronu, Xiążęta domu Królewskiego i wiele dostojnych osób; poczem był świetny bal u Królewicza *Wilhelma*. — W *Neapolu* padał przez 2 miesiące ciągle deszcz, nakoniec spadł gęsty śnieg, okrykł *Wezuwjusz* i przyległe góry. Z wierzchołka *Wezuwjusza* okazywały się w tymże czasie płomienie i wyrzut małych kamieni. — W *Lill* we *Francji* utworzyło się Towarzystwo przeciw nieprawnym podatkom. — W *Paryżu* wszyscy tak zwani *Szeržanci Policji* otrzymali teraz tytuł *Inspektorów Policji*. — We wszystkich Koszarach *Paryża* postawiono teraz piece. W *Bordo* każdy żołnierz tamecznego garnizonu otrzymał ciepłe rękawiczki. — W niektórych miastach *Francji* dochodził mróz do 19 stopni! — Według dziennika dworskiego w *Londynie*, maią przedstawić, Hrabia *Aberden* w izbie wyższej a P. *Pel* w izbie niższej, aby Xiąże *Leopold Sasko-Koburski* był uwolniony od obowiązków iako poddany Angielski, gdyż iest przeznaczony na Króla *Grecji*. — Ministrowie Angielscy od 2ch tygodni maią codziennie narady, a Posłowie zagraniczni pierwszych Mocarstw często odwiedzaią tychże Ministrów, co dowodzi że ważne odbywaią się układy. — Król *Francuzki* i Xiążęta iego rodziny, hojnie wspieraią biednych Ludzi niemaiących czem się ogrzać w teraźniejszej nieznośnej zimie. — Okręty Greckie będące w porcie *Tryestu*, dnia 2 b. m. niespodzianie wywiesiły bandery z herbem swego narodu, a dotąd przybywały do tegoż portu z banderą obcą, przez co niektórzy wnoszą że rząd Austrjacki iuż uznał *Grecją* za kraj udzielny. — Sławny Rzeźbiarz *Torwaldsen* znajduie się teraz w *Munich*. (Niektórzy w *Warszawie*

mię nadzieię że przybędzie dla widzenia iuż odlanego posągu *Kopernika*).

Pomnąc na zalety, iakie Cukiernia przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 441 pod Firmą Koch et Comp: ze względu PĄCZKÓW, przez Kurjera Warszawskiego w r. z. doniosła, przechodząc wstąpiłem do tejże. Lecz wyznać muszę nie omyliła mnie opinja; znalazłem w prawdzie Pączki na zawołanie, wyborne i w całem swem znaczeniu doskonałe. Wyszedłszy tak zadowolony, mam przyjemny obowiązek donieść o tem amatorom. *Laskoski.*

DONIESIENIA.

Kto ma do zbycia za mierną cenę PANTALJON w dobrym stanie, za wypłatą na raty; zgłosi się na Krak: Przed: Nr 397 na 3 piętro od frontu.

Idąc ulicą Długą przed Pałacem Potkańskich, zgubiono różne PAPIERY to iest: rozkład kosztów na oparkanienie Smętarza w Ostrołęce; oraz Kontrakt, Anszlag i Plan tegoż Smętarza. Kto takowe znalazł, niech raczy oddać za nagrodą do Drukarni Kurjera Warszawskiego.

☞ CEBUL KWIATOWYCH prawdziwo-holenderskich poiedyńczo i dubeltowo kwitnących i rozkwitaiących, dostać można za pomierną cenę w Ogrodzie Unruh zwanym za Wolskiemi Rogatkami pod Nr 3086 przy ulicy Wolskiej u niżej podpisanego. — *Rudolf Ohm.*

Potrzebny iest ZASTĘPCA Wójta Gminy, któryby razem mógł mieć dozor zwierzchni nad Gospodarstwem, Browarem i Gorzelnią; ukwalifikowany do tego, opatrzony w przyzwoite swiadectwa, może się zgłosić do Murgrabiego domu przy ulicy Sto Krzyskiej Nr 1327 Lit B.

☞ Podpisany ma zaszczyt donieść Szano: Publiczności, iż w dniu 31 b. m. przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim Nr 585, dany będzie BAL przy dobranej muzyce, w oświeconych salach; wszelkie trunki, iedzenia i chłodniki za umiarkowaną cenę sprzedawane będą. Cena wnijścia od osoby zł: 3, gr: 5 na Ubogich. Damy zaś maią wolne wnijście. Płaszcze i Laski za kontramarkami wydawane i oddawane będą. — *Tyczyński.*

☞ Przy ulicy Solnej Nr 809, iest Skład GRUSZEK w dobym gatunku, na kopy lub ćwiercie, za pomierną cenę do sprzedania.

Dobra SUDRAGI w Obwodzie Lipnowskim Województwie Płockiem położone, są do wydzierżawienia z wolnej ręki na lat 3 lub 6 od nadchodzącego S. Jana 1830 r. zaczynaiące się. Dobra te położone w borach, leżące o 3 mile od Wisły między kilku Miastami, składaią się z 3ch oddzielnych Wsi z sobą graniczących, kilkudziesiąt Holendrów i z domu zaiezdnego w Rynku w Mieście Sierpcu. Dobra te obeymuią wysiewu z górą 500 korcy Warszawskich, składaią się w iedney połowie z gróntów gliniastych, a w drugiej połowie z gróntow szczyrkowatych mocnych, zamykaią w sobie dużą Gorzelnią o 4ch wielkich kotłach z wygrzewaczami, Browar Warszawski z wszystkiemi rekwizytami, Młyn wodny, Wiatrak, Oleiarnia, 6 Propinacji, 2 Ogrody owocowe, znaczną ilość Łąk i Pastwisk, dostateczną ludność, nie wymagaiąc nigdy naiemnika, kompletne wszelkiego rodzaiu dworskie i wieyskie budowlę w iak najlepszym stanie będące. O warunkach dzierżawy powziąść można wiadomość od Właściciela własnej Wsi Sudragi, który spodziewa się, iż pretendent powyższej dzierżawy wcześnie zgłosić się zechce, podobna bowiem dzierżawa wymaga tak wczesnego uregulowania się Właściciela iako i Possessora.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Dywany, Lampy Toalety, Lustra, Szafy, i t. p. tu w Warszawie w Rynku Starego Miasta na Targu publicznym w d. 1 Lutego r. b. o g dzinie 10 z rana, za gotowe pieniądze więcej daiącemu sprzedane zostaną. — *Kazimierz Alexander Garbolewski* K. T. C. W. M.

Osoba wyieżdżaiąca wygodnym Koczem do PARYŻA życzy sobie mieć towarzysza podróży na wspólny koszt. Dowiedzieć się można w Pałacu Potockich przy ulicy Krakowskie Przedmieście u Pisarza Pałacowego, gdzie również KSIĄŻEK francuzkich za mierną cenę nabyć można.

Na Krakowskiem Przedmieściu obok Głównego Odwachu w domu pod Nr 369 są od Wielkiej Nocy r. b. rozmaite lokale do naięcia.

Z powodu wyiazdu STANCJA KAWALERSKA przy ulicy Dunaj Nr 147, od przodu na 3m piętrze, za mierną cenę od 2 Lutego r. b. do wynaięcia.

Wczoraj wyciągnięte Nra 15. 34. 30. 85. 35.

TEATR NARODOWY. Jutro *Maskarada.* O godz: 6, 3 raz Kome: *Mąż Nieboszczyk*, o 10, Kome: *Oryginały*, o 12, Balet *Fletrowers zaczarowany.*

TEATR ROMAITOSCI. Jutro *Dwóch Siostrzeńców* i 16 raz *Kucharki.*